



Andrzej Jasnos¹, Marian Wiesław Zajac^{2*}

¹ Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie;

² Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II;

* A.J.: jasnosa@interia.pl; M.W.Z.: mzajac@kul.pl

A.J. <https://orcid.org/0000-0001-8875-2482>

M.W.Z. <https://orcid.org/0000-0002-2940-5154>

Rozbudzanie i realizacja nadziei młodego pokolenia w ramach lekcji religii

Abstrakt: Rok Jubileuszu, określany przez papieża Franciszka jako czas „znaków nadziei”, stanowi ważny kontekst refleksji nad sytuacją współczesnej młodzieży, funkcjonującej w warunkach niepewności, tymczasowości i kryzysu sensu. Młodzi ludzie coraz częściej doświadczają izolacji, dezorientacji aksjologicznej oraz utraty nadziei, co wpływa na ich aktywność i zaangażowanie społeczne. Artykuł podejmuje problematykę lekcji religii jako przestrzeni kształtowania nadziei oraz integralnego rozwoju młodzieży. Celem badań było określenie czynników decydujących o satysfakcji uczniów z lekcji religii oraz identyfikacja obszarów życia, w których zajęcia te mają znaczenie formacyjne. Badanie jakościowe przeprowadzono na podstawie analizy wypowiedzi otwartych 7340 uczniów szkół ponadpodstawowych. Wyniki pozwoliły wyodrębnić kluczowe kategorie, takie jak: wspólnota, rozwój osobisty, wsparcie oraz budowanie relacji interpersonalnych. W opinii badanych lekcja religii sprzyja integracji, aktywności wolontariackiej, poczuciu bezpieczeństwa oraz uwarściwia na potrzebę czynienia dobra, stanowiąc istotne źródło nadziei i pozytywnej orientacji na przyszłość.

Słowa kluczowe: nadzieja, młodzież, lekcja religii, tymczasowość, wspólnota

Wprowadzenie

Religijność młodzieży pozostaje ważnym obszarem refleksji socjologicznej, pedagogicznej, psychologicznej i teologicznej, gdyż ujawnia kierunki przemian aksjologicznych oraz sposoby interpretowania doświadczeń egzystencjalnych przez młode pokolenie. Postępujący w Europie proces sekularyzacji, szczególnie widoczny wśród młodzieży, prowadzi do osłabienia więzi z instytucjonalnymi formami religijności oraz do redefinicji znaczenia religii w życiu codziennym. Tendencje te obserwowane są również w Polsce, gdzie

młodzi ludzie coraz częściej przyjmują postawy selektywne, ambiwalentne lub zdystansowane wobec Kościoła.

Równolegle nasilają się trudności młodzieży w obszarze doświadczania sensu, nadziei i sprawczości. Wyniki raportu Krakowskiego Instytutu Logoterapii „Żyj z sensem” wskazują na obecność zjawiska wyuczonej bezradności oraz subiektywnie przeżywanego braku sensu życia wśród młodych osób (Fundacja Wspomagająca Wychowanie Archezja, n.d.). Doświadczenia te mają charakter głęboko osobisty i znaczeniowy, co uzasadnia potrzebę badań ukierunkowanych nie tyle na pomiar natężenia zjawisk, ile na rekonstrukcję sposobów ich rozumienia przez samych badanych.

W tym kontekście zasadniczym problemem badawczym staje się pytanie o to, jak młodzież postrzega i interpretuje rolę lekcji religii w swoim życiu oraz jakie znaczenia nadaje jej w perspektywie nadziei, sensu i relacji interpersonalnych. Problem badawczy nie dotyczy zatem jedynie efektywności edukacji religijnej w ujęciu normatywnym, lecz koncentruje się na subiektywnych doświadczeniach uczniów oraz na kategoriach, za pomocą których opisują oni własne przeżycia związane z uczestnictwem w lekcjach religii.

Rok Jubileuszu „Nadzieja zawieść nie może”, ogłoszony przez papieża Franciszka, stanowi istotną ramę interpretacyjną dla podjętych analiz, umożliwiając odczytanie narracji młodzieży w perspektywie nadziei jako kategorii egzystencjalnej i wychowawczej. Przyjęta perspektywa jakościowa pozwala na identyfikację obszarów doświadczeń, które – w odczuciu samych uczniów – sprzyjają lub ograniczają rzeczywistnianie nadziei w kontekście szkolnej edukacji religijnej.

1. Przyczyny braku nadziei u młodzieży

Każdy człowiek jest mocno zakorzeniony w społeczeństwie. Od poczęcia jest wszczepiony w społeczność ludzką. Człowiek wchodzi w relacje, odnajdując swoją przynależność do różnych wspólnot – m.in. rodzinnej, rówieśniczej, szkolnej, narodowej, politycznej, jak również religijnej i to w nich może się realizować. Wymiar społeczny osoby „niebędący w stosunku do człowieka czymś pochodzącym z zewnątrz, bezpośrednio przynależy do jej istotnego rysu.

Naturalna zdolność człowieka do życia społecznego swój początek czerpie od Boga, od Jego międzyosobowego życia społecznego” (Drożdż 2009, 46). Społeczeństwo jest przede wszystkim przestrzenią urzeczywistniania się wspólnych wartości i personalnego rozwoju. Z kolei jednostka oddziałuje na społeczność, w której żyje, ubogacając ją swoją osobą. Jednakże, jak wykazują badania, większy wpływ na jednostkę ma społeczeństwo (Aronson 2005, 17).

Papież Franciszek w swoim nauczaniu często zwracał uwagę na tzw. kulturę tymczasowości szerzącą się w społeczeństwie. Przestrzegał, by człowiek nie ulegał jej pokusie. Paweł Sproncel zauważa, że „człowiek żyjący w kulturze tymczasowości jest zapatrzonny w siebie i w swój sukces. Przyczyną takiej postawy jest życie w ciągłym lęku i niepewności, które wynikają ze strachu przed utratą wartości na rynku, niedostosowaniem, niespełnieniem wymagań, a w końcu wykluczeniem” (Sproncel 2022, 77). Kultura postmodernistyczna, której głównym przejawem jest zanegowanie stałych wartości oraz zanegowanie Boga jako Stwórcy, prowadzi do tego, że człowiek nie potrafi odpowiedzieć na najgłębsze egzystencjalne pytania: skąd jest i dokąd zmierza? Józef Życiński, odnosząc się do pytania o istotę postmodernizmu, stwierdza, że „nie można na to pytanie udzielić jednoznacznej odpowiedzi, gdyż istnieje wiele różnych nurtów tego kierunku i jego postać amerykańska różni się znacznie od francuskiej” (Życiński 1997, 99). Autor wskazuje, że charakterystyczne dla zjawiska jest odrzucenie istnienia uniwersalnych i racjonalnych zasad, które kierują pracą umysłu i rządzą normami życia społecznego (Życiński 1997, 99). Dlatego opiera się głównie na odrzuceniu prawdy obiektywnej, którą zwolennicy postmodernizmu uznają za puste pojęcie. Beata Kostrubiec postmodernizm ukazuje jako sposób filozofowania prowadzący do dekonstrukcji dotychczas wypracowanych form i systemów filozoficznych za pomocą gry słów i przy pomocy ironii. Zarazem jest „zjawiskiem społecznym promującym subiektywizm i podnoszącym wolność osobistą jednostki do rangi absolutu [...] odrzuceniem istnienia uniwersalnych zasad [...] trendem kultury promującym subiektywizm przeżyć estetycznych i stawiającym je wyżej od postulatów etycznych” (Kostrubiec 2004, 16). W konsekwencji dochodzi do zaprzeczenia zasadom etycznym,

szczególnie kategorycznym i bezwzględny. Zostają one zastąpione okazjonalizmem, permisywizmem i sytuacjonizmem.

Przejawami współczesności są m.in. ucieczka od odpowiedzialności, brak zobowiązań, zanik lojalności, wierności niejednokrotnie połączone z relatywizmem moralnym. Prowadzi to do poczucia, że społeczeństwo jest pozbawione wzajemnego zaufania. Jak zauważył papież Franciszek, „brak ufności rodzi stany indolencji i rozproszenia” (Franciszek 2017, 23). Lęk i brak poczucia zaufania paraliżują człowieka i jego proces decyzyjny oraz nie pozwalają mu podejmować ostatecznych decyzji, dochowywać wierności podjętym zobowiązaniom, jak również robić dalekosiężnych planów i nadawać sensu wydarzeniom życiowym.

Powszechna globalizacja, w której istotną rolę odgrywają ogólnodostępne produkty, jest jednym z wyznaczników atrakcyjności życia współczesnego człowieka. Zróżnicowanie przejawiające się w poszukiwaniu indywidualnej tożsamości, różnorodność stylów życia i towarzysząca temu rosnąca dywersyfikacja popytu charakteryzuje społeczeństwa globalne. Symbolizm i fragmentaryzacja to kolejne cechy tzw. kultury tymczasowości. Obserwowalne jest tworzenie hiperrzeczywistości oraz rzeczywistości wirtualnej przy jednoczesnym rozczłonkowaniu doświadczeń i odrywaniu ich od szerszego kontekstu. Wielokulturowość, która zaciera różnice pomiędzy kulturami, i popularyzacja wszechobecnych mediów w życiu człowieka to współcześnie charakterystyczne cechy kultury wyczerpania. Jak zauważa Krystyna Mazurek-Łopacińska „relatywizm wartości fundamentalnych ma istotne konsekwencje dla współczesnej kultury, zdominowanej przez te jej formy, które mają charakter masowy, gdyż odwołują się do gustów szerokiej publiczności. Akceptowane są różne ideologie, zwłaszcza, jeśli wpasowują się one w nurt hedonizmu, uznającego przyjemność za cel i główny motyw działania człowieka” (Mazurek-Łopacińska 2021, 48). Zygmunt Bauman wskazuje, że „postmodernistyczny umysł to świadomość w społecznym świecie, gdzie występują problemy, które nie mają dobrego rozwiązania, poskręcane trajektorie, które nie mogą być wyprostowane, ambiwalencje, które są więcej niż błędami językowymi, trudno więc uczynić je poprawnymi [...] umysł nie oczekuje wcale znalezienia wszechmogącej i ostatecznej formuły życia bez niejasności, ryzyka,

niebezpieczeństwa i błędu; każdy, kto obiecuje taką formułę, jest głęboko podejrzany” (Bauman 2012, 34).

Jedną z cech współczesności jest uznaniowość. Paweł Mąkosa zauważa, że pluralizm postmodernistyczny „nie polega jednak tylko na istnieniu różnorodnych opcji wyboru, lecz stanowi wartość podstawową, będącą źródłem i celem społeczeństwa, w którym każdy może wybierać, co chce, według własnego uznania i bez konieczności uzasadniania swego wyboru ani pozostawiania wiernym raz wybranym wartościom” (Mąkosa 2009, 138–39). Papież Franciszek przestrzegał, że człowiek oderwany od trwałych fundamentów traci sens życia i zaczyna się kierować „logiką egoizmu, zgodnie z którą próbuje zapewnić sobie tu i teraz wszystko, co mu odpowiada” (Franciszek 2018, 9).

Postmodernizm i pluralizm kulturowy związane są z tzw. kulturą typu instant, którą Zbyszko Melosik określił jako nawyk i konieczność życia w ciągłej „natychmiastowości”. Stwierdził, że symbolem tej kultury może być triada *fast food*, *fast sex*, *fast car*. *Fast food* to kuchenka mikrofalowa, rozpuszczalna kawa, gorący kubek, McDonald’s i Coca-Cola (jako forma natychmiastowej skondensowanej przyjemności). *Fast sex* to natychmiastowa satysfakcja seksualna, bez zobowiązań i zaangażowania emocjonalnego (w rezultacie zarażenia się AIDS może to nieraz oznaczać „natychmiastową śmierć”). *Fast car* to symbol kurczenia się czasu i przestrzeni (dzięki samolotom Concorde „natychmiast” jest się w Nowym Jorku) (Melosik 2003, 21–22).

Współcześnie można również zauważyć, że rzeczywistość ta wyrażana jest w natychmiastowej komunikacji m.in. za pomocą telefonu komórkowego, e-maila czy portali społecznościowych, jak np. Facebook czy Instagram. Ma ona swoje odzwierciedlenie w natychmiastowym uzyskaniu idealnego ciała i próbie zachowania młodości poprzez operacje plastyczne. Jednym z coraz bardziej symbolicznych zjawisk współczesnej kultury jest *fast information*. Informacja jest dostępna natychmiast, preparowana często przez nieznane źródło i przekazywana na różnych nośnikach medialnych, które są powszechnie dostępne – m.in. smartfonach. Człowiek w pewien sposób jest pozbawiony możliwości zweryfikowania prawdziwości przekazywanej informacji, o ile w ogóle ma taką potrzebę.

Współczesną młodzież charakteryzuje również zjawisko *zappingu*, które jest przejawem kultury typu *instant*. Polega ono na nieustannym zmienianiu kanałów telewizyjnych, przeglądaniu kilku mediów społecznościowych naraz oraz zdolność do oglądania telewizji wraz z równoczesnym korzystaniem z telefonu komórkowego i komputera. W przestrzeni Internetu nieustannie dominuje „kult natychmiastowości”, poprzez umożliwianie w dowolny sposób i w dowolnym czasie przemieszczania się człowieka przez informację, rozrywkę, kulturę, społeczeństwa i wśród nowych podejmowanych znajomości. Sproncel zauważa, że kultura tymczasowości prowadzi „do samotności, obojętności na drugiego, aż w końcu człowiek przestaje być zdolny do przekraczania siebie i swoich instynktów” (Sproncel 2022, 85), zatracając się w niepoohamowanym konsumpcjonizmie. Szczególnie młody człowiek gubi umiejętność systematyzowania, kategoryzowania rzeczywistości, a także wyboru tego, co jest wartością. Gubi również zdolność do „bycia zdziwionym”, gdyż odpowiedź na nurtujące pytanie otrzymuje natychmiast, niejednokrotnie przyjmując ją bez potrzeby weryfikacji. Nie poszukuje również żadnych autorytetów, które pozwoliłyby na weryfikację rzeczywistości oraz podejmowanych decyzji.

Przestrzeń wiary nie jest wolna od czynników, które kształtują kulturę natychmiastowości. Wpływają one również na religijność współczesnego człowieka. Osoba poddana procesowi bezustannych i chwilowych zmian jest niejako zmuszona do codziennego obcowania z jednorazowymi rzeczami, nietrwałymi kontaktami międzyludzkimi czy tymczasowością postaw życiowych. Szybka adaptacja młodych ludzi do nowych wymogów kulturowych staje w kontrze do starszego pokolenia, które mimo otwartości na nowości, coraz bardziej czuje się zagubione i odrzucone. Wynika to głównie z naturalnych ograniczeń niemożności nadążania za dynamicznymi zmianami. W związku z tym w bardzo gwałtowny sposób następuje proces izolacji pomiędzy dziećmi, wnukami a dorosłymi. Młodzi ludzie zanurzeni w kulturze tymczasowości nie są w stanie odnaleźć się wartościach wyznawanych przez swoich rodziców czy dziadków. Niemniej jest w nich pragnienie identyfikacji i przynależności, które wyznaczałoby tożsamość i rytm ich życia. Poszukują przez to jakiejś formy przynależności, także tej religijnej. Kultura

natychmiastowości rodzi pragnienie, by również religia, a przede wszystkim Bóg, dostosował się do aktualnych pragnień człowieka. Bóg staje się odległy i zredukowany do funkcji spełniania życzeń.. Praktyka modlitwy zostaje odrzucona, gdy nie można zobaczyć natychmiastowych efektów. Wspólnota Kościoła wraz z przekazem ewangelicznym postrzegana jest jako instytucja skostniała, nieidąca za nowymi prądami, przez co staje się trudna do zaakceptowania.

Jak zauważa Sproncel „wykorzenienie, czyli odrzucenie tradycyjnych autorytetów i instytucji, jak rodzina, szkoła, Kościół czy przyjaciele; pluralizm możliwych tożsamości, z których każda wydaje się atrakcyjna, przyczyniają się do wytworzenia próżni tożsamościowej. [...] Strach przed nieatrakcyjnością własnego «ja», a dalej bycie odrzuconym, ludzkim odpadem, powoduje ciągłą modyfikację i podążanie za modą w kreowaniu własnej tożsamości. W efekcie człowiek ją traci” (Sproncel 2022, 167).

Zjawisko apateizmu, określanego jako obojętność wobec religii i istnienia Boga, również staje się charakterystyczne dla młodego pokolenia. Niejednokrotnie młodzież odczuwa, że nie ma dla niej miejsca w Kościele. Zauważa, że liczne organizacje społeczne oferują znacznie więcej aktywności i możliwości realizowania swoich pragnień, często szybciej proponując przy tym łatwość w osiągnięciu przyjemności (Zajac i Wilkosz 2025, 185). W kulturze postmodernizmu młodym ludziom trudno realizować rodzące się w nich nadzieje. Bez autorytetów i stałych wartości często się poddają, popadając w poczucie nieustannego zmęczenia, bezsensowności podejmowania działań, bezradności i beznadziei.

2. Rok Jubileuszu zadany przez Franciszka młodym ludziom

Papież Franciszek w swoim nauczaniu często używał terminu „kultura tymczasowości”, wskazując na wyzwania, jakie stawia ona przed współczesnym człowiekiem. Szczególną troskę wykazywał o młodych ludzi. W orędziu na XXXIX Światowy Dzień Młodzieży zauważył, że „żyjemy dziś w czasach naznaczonych dramataми, które rodzą desperację i uniemożliwiają nam spoglądanie w przyszłość ze spokojem w sercu: tragedia wojny, niesprawiedliwości społeczne, nierówności, głód, wyzysk człowieka i stworzenia. Często

najwyższą cenę płaciecie wy, młodzi, którzy odczuwacie niepewność jutra i nie dostrzegacie stabilnych perspektyw dla waszych marzeń. Grozi wam przez to życie pozbawione nadziei, stawanie się więźniami nudy i melancholii, niekiedy pociągniętymi iluzją występku i destrukcyjnej rzeczywistości. Dlatego najmilsi, chciałbym, aby podobnie jak w przypadku Izraela w Babilonie, także do was dotarło orędzie nadziei: także dzisiaj Pan otwiera przed wami drogę i zaprasza was do podążania nią z radością i nadzieją” (Franciszek 2024b).

Papież niejednokrotnie wzywał młodych ludzi, by nie poddawali się zniechęceniu, ale poszukiwali przestrzeni, w których będą mogli realizować swoje marzenia. Dokonując wnikliwej obserwacji rzeczywistości współczesnej młodzieży, wskazywał na znużenie i wewnętrzny niepokój, który charakteryzuje młodych. Przyczyny upatrywał w presji społecznej, która narzuca konieczność spełniania określonych kryteriów sukcesu w sferze edukacyjnej, zawodowej i osobistej. Konsekwencją tak rozumianych oczekiwań jest narastające poczucie smutku i wyczerpania, wynikające z funkcjonowania w permanentnym stanie pozornego aktywizmu. Codziennność wypełniona licznymi zadaniami i obowiązkami nie przekłada się bowiem na poczucie spełnienia, lecz raczej rodzi przekonanie o niewystarczalności własnych działań oraz niezdolności sprostań stawianym wymaganiom. Zmęczeniu temu często towarzyszy znudzenie, rozumiane jako stan apatii i wewnętrznego niezadowolenia, charakterystyczny dla osób unikających podejmowania decyzji, dokonywania wyborów i ponoszenia ryzyka. Postawa ta sprzyja pozostawaniu w strefie komfortu, zamknięciu na doświadczenie oraz biernemu obserwowaniu i ocenianiu rzeczywistości z dystansu, bez rzeczywistego zaangażowania w relacje, problemy innych ludzi i codzienne wyzwania życia (Franciszek 2024b). Takie podejście powoduje swoisty paraliż, który nie pozwala rozwijać integralnie własnej osoby na miarę swoich możliwości.

Receptą na taki stan rzeczy nie jest stanie w miejscu, ale wyruszenie w drogę, podejmowanie osobistego procesu rozwoju i nawiązywania relacji z Bogiem, drugim człowiekiem i samym sobą. Jak wskazał Franciszek, to „nadzieja przezwycięża wszelkie znużenie, wszelki kryzys i wszelki niepokój, dając nam silną motywację do pójścia naprzód, ponieważ jest darem, który otrzymujemy od

samego Boga: On wypełnia nasz czas sensem, oświeca nas w drodze, pokazuje nam kierunek i cel życia” (Franciszek 2024b). W bulli *Spes non confudit* wskazał, że rok jubileuszu ma być „dla wszystkich wydarzeniem żywego i osobistego spotkania z Panem Jezusem, «bramą» zbawienia (por. J 10,7.9); z Tym, którego Kościół ma misję głoszenia zawsze, wszędzie i wszystkim jako «naszą nadzieję» (1 Tm 1,1)” (*Snc 1*).

Życie młodego człowieka charakteryzuje się intensywnymi i licznymi zmianami. Dotyczy sfery duchowej, w której następuje odejście od religijności autorytatywno-prawnej, a coraz mocniej zarysowuje się autonomiczne i osobiste jej przeżywanie. Rozwija się również bardzo silnie odpowiedzialność moralna i religijna. Dotychczas bezkrytycznie przyjmowane treści w sferze wiary i praktyki religijnej zostają poddane weryfikacji w konfrontacji swoich doświadczeń i uznane na nowo jako własne lub zanegowane. Odrzucenie następuje szczególnie wtedy, kiedy osoby i instytucje znaczące nie dają wystarczającego oparcia w rozwoju religijności. Charakterystyczna dla młodych ludzi wrażliwość na rozbieżności między deklaracjami religijnymi a praktyką życia religijnego osób jawiących się jako autorytety może prowadzić do rozczarowania i utraty zaufania do Kościoła jako wspólnoty. Szczególnie czas wkraczania w dorosłość jest przepelniony ekscytacją i nadziejami związanymi z przyszłością. W dokumencie papież akcentuje uniwersalny charakter nadziei, ujmując ją jako immanentny wymiar ludzkiej egzystencji, obecny w każdym człowieku niezależnie od jego sytuacji życiowej. Nadzieja zostaje zdefiniowana jako fundamentalna dyspozycja antropologiczna wyrażająca się w pragnieniu i oczekiwaniu dobra, nawet w warunkach niepewności co do przyszłych wydarzeń. Jednocześnie nieprzewidywalność przyszłości generuje ambiwalencję emocjonalną, w której nadzieja współlistnieje z lękiem, zaufanie z niepewnością, a pogoda ducha z doświadczeniem zniechęcenia.

Oslabienie nadziei nie oznacza jej całkowitego zaniku, lecz przejawia się w postawach sceptycyzmu i pesymizmu wobec przyszłości. Tego rodzaju postawy mogą prowadzić do obniżenia subiektywnego poczucia szczęścia oraz do ograniczenia zdolności człowieka do projektowania pozytywnej wizji własnego życia. Nadzieja nie tylko jest kategorią teologiczną, lecz także istotnym czynnikiem

psychologicznym i pedagogicznym warunkującym sposób interpretowania rzeczywistości oraz podejmowania działań w obliczu niepewności (*Snc 1*).

Młody człowiek napotyka liczne trudności w poszukiwaniu swojego miejsca w świecie, który jawi się mu jako pozbawiony stałości i przepełniony niepewnością jutra. Odnalezienie fundamentu, na którym mógłby się oprzeć, jakim jest wiara, daje szansę na zrealizowanie swojego życia i szczęście. Do tego potrzeba wskazywania możliwości realizacji nadziei, która „nie ustępuje w obliczu trudności: opiera się na wierze i karmi się miłością, a tym samym pozwala iść naprzód w życiu” (*Snc 3*). Papież, odwołując się do świętego Augustyna, zauważa, że „nie można żyć w jakimkolwiek stanie bez tych trzech uczuć duszy: wierzenia, ufania i kochania” (*Snc 3*). Te trzy uczucia potrzebują konkretnej wspólnoty, by mogły być realizowane. Cyfrowe środowisko stwarza przestrzeń dla pluralizmu światopoglądowego. Młodzież, konfrontując się z różnymi narracjami duchowymi, ulega relatywizmowi i dezorientacji. Franciszek zauważa, że „w dobie Internetu, gdzie przestrzeń i czas są wypierane przez «tu i teraz», cierpliwość nie jest czymś zawsze obecnym w naszym domu. Gdybyśmy nadal byli w stanie patrzeć z zadziwieniem na stworzenie, moglibyśmy zrozumieć, jak bardzo decydujące znaczenie ma cierpliwość” (*Snc 4*). Jedynie autentyczna, cierpliwa wspólnota przekazująca wiarę, budząca i ucząca zaufania oraz oparta na miłości wypływającej z Ewangelii, staje się przestrzenią realizacji nadziei na wypełnienie swojego człowieczeństwa.

Rozpoczynając Rok Jubileuszu, papież Franciszek podkreślił, że współczesne społeczeństwo charakteryzuje się utrwaloną kulturą pośpiechu, w której dominuje natychmiastowe zaspokajanie potrzeb i pragnień. Ta stała presja czasu wpływa negatywnie na relacje interpersonalne, ograniczając możliwość świadomego i spokojnego uczestnictwa w spotkaniach, w tym także w obrębie rodziny. W konsekwencji cierpliwość jest marginalizowana, a jej deficyt sprzyja wzrostowi niecierpliwości, napięcia emocjonalnego, a niekiedy nawet zachowań agresywnych. Takie zjawiska prowadzą do obniżenia jakości interakcji społecznych, generując niezadowolenie oraz skłonność do zamknięcia się w sobie (*Snc 4*). Papież zwrócił uwagę na to, że życie człowieka jest bogate w różne doświadczenia, składające się

„z radości i smutków, że miłość jest poddawana próbie, gdy wzrastają trudności, a nadzieja wydaje się załamywać w obliczu cierpienia” (*Snc 4*) wynikającego często z izolacji na siebie nawzajem.

Rok Jubileuszu nie stanowi propozycji oderwania się od rzeczywistości z jej trudnościami i radościami, ale jest zachętą do podjęcia życia chrześcijańskiego, będącego „drogą, która potrzebuje również chwil mocnych, aby posilać i wzmacniać nadzieję, niezastąpioną towarzyszkę, która pozwala dostrzec cel: spotkanie z Panem Jezusem” (*Snc 5*).

Papież Franciszek wyraźnie łączy czas z działaniem łaski Bożej, która jest nadzieją na przemianę życia, nadaje mu sens oraz pozwala osiągnąć prawdziwą wolność i radość. Zachęca również do odkrywania i odczytywania znaków czasu i interpretowania ich w świetle Ewangelii. Stąd konieczne jest „zwrócenie uwagi na wiele dobra obecnego w świecie, aby nie ulec pokusie przekonania o byciu pokonanym przez zło i przemoc. Jednak znaki czasu, które zawierają tęsknotę ludzkiego serca, potrzebującego zbawczej obecności Boga, domagają się, by zostały przekształcone w znaki nadziei” (*Snc 7*). Nadzieja daje możliwość kształtowania wizji własnego życia realizowanego w entuzjazmie wobec wyzwań, na jakie człowiek natrafia. Dzielenie się swoją wiarą, miłością i nadzieją jest jednym ze sposobów powiększania radości we własnym życiu. To działanie pozwala również nadawać nową perspektywę swojemu życiu, które przekracza świat stworzony (por. *Snc 9*).

Papież Franciszek wskazuje na dzieła miłosierdzia, które są również dziełami nadziei, budzącymi w sercach obdarowywanych i obdarowujących uczucie wdzięczności i radości. Pomoc osobom starszym, chorym, samotnym, tym, którzy znajdują się „w szczególnie trudnych warunkach życia, doświadczają swej słabości, zwłaszcza jeśli cierpią z powodu chorób lub niepełnosprawności, które znacznie ograniczają osobistą autonomię” (*Snc 11*), stanowi realizację obowiązku chrześcijańskiej miłości. Papież nazywa tę troskę „hymnem na cześć ludzkiej godności, pieśnią nadziei, która domaga się zgodnego chóru całego społeczeństwa” (*Snc 11*). Rok Jubileuszu jest szczególnym czasem, który ma uwrażliwić na drugiego człowieka, który niejednokrotnie został wyrzucony na margines życia społecznego. Franciszek wskazał na osoby starsze, które

często „doświadczają samotności i poczucia opuszczenia. Docenia nie skarbu, jakim są, ich doświadczenia życiowego, mądrości, którą niosą, i wkładu, jaki mogą wnieść, jest zobowiązaniem dla wspólnoty chrześcijańskiej i społeczeństwa obywatelskiego, wezwanych do współpracy na rzecz przymierza między pokoleniami” (*Snc* 14). Ta izolacja, samotność, poczucie opuszczenia dotyka również młodego człowieka, który pozbawiony troski ze strony swoich bliskich zamyka się w świecie wirtualnym, nie mogąc i nie umiając nawiązywać relacji międzyludzkich.

W posłudze ostatnich papieży młodzież odgrywała ważną rolę. Jan Paweł II już w pierwszym wystąpieniu jako papież skierował swoje słowa właśnie do niej. „Jesteście przyszłością świata – powiedział Papież – jesteście nadzieją Kościoła. Wy jesteście moją nadzieją” (Jan Paweł II 1983, 15). Wielokrotnie zwracał uwagę, że to młodzi ludzie są nadzieją i budzą ją w świecie. Również Benedykt XVI widział w młodych ludziach świadków nadziei w świecie i wzywał ich do dzielenia się nią z innymi. W Orędziu na XXIV Światowe Dni Młodzieży zawarł słowa: „Drodzy przyjaciele, jak Paweł, świadczcie o Zmartwychwstałym! Czyńcie Go znanym wśród wszystkich waszych rówieśników i dorosłych, którzy poszukują «wielkiej nadziei», która nada sens ich życiu. Jeżeli Chrystus stał się waszą nadzieją, powiedzcie o tym również innym poprzez waszą radość i wasze zaangażowanie duchowe, apostołskie i społeczne” (Benedykt XVI 2009).

Także papież Franciszek w Roku Jubileuszu bardzo mocno zaakcentował rolę młodych ludzi, utożsamiając ich ze „znakami nadziei” w świecie. Z perspektywy papieskiej troska o młodzież ma charakter nie tylko wychowawczy, lecz również prognostyczny, jako że kondycja młodego pokolenia determinuje perspektywy społeczno-kulturowe przyszłości. W sytuacjach, gdy młodzi obserwują rozpad własnych aspiracji i ograniczenia w realizacji planów życiowych, pojawia się ryzyko utraty nadziei i osłabienia motywacji do działania. Entuzjazm młodzieży, ujawniający się m.in. w dobrowolnym zaangażowaniu w pomoc w obliczu katastrof lub trudności społecznych, stanowi istotny potencjał aktywności obywatelskiej i społecznej. Z drugiej strony, brak stabilnych warunków rozwoju – w tym ograniczone możliwości edukacyjne i zawodowe – może prowadzić

do frustracji, ograniczenia aspiracji oraz doświadczenia teraźniejszości w tonie melancholii i apatii, co stanowi poważne zagrożenie dla dobrostanu psychicznego i społecznego młodych ludzi (*Snc* 12).

Analizując współczesny świat, Franciszek, podobnie jak jego poprzednicy, zauważył, że młody człowiek jest zagrożony autodestrukcją spowodowaną uzależnieniami, przestępczością, ale również pogonią za tym, co tymczasowe. Jubileusz ma być czasem zauważenia i troski o młodego człowieka, „okazją do impulsu wobec nich: z odnowioną pasją zatroszczmy się o chłopców i dziewczęta, o studentów, narzeczonych, o młode pokolenia! Bliskość wobec młodych, którzy są radością oraz nadzieją Kościoła i świata!” (*Snc* 11).

Można stwierdzić, że propozycja przeżywania Roku Jubileuszu zaprezentowana przez Franciszka jest nie tylko ewangelizacyjna, ale także pedagogiczna. Podjęta analiza rzeczywistości oraz wskazanie konkretnych działań międzyludzkich, by wzbudzać nadzieję w drugim człowieku, wpisuje się w aktualną problematykę wychowawczą. Zwrócenie się do wszystkich ludzi, tym samym do rodziców, przypominając im o trosce wychowywania dzieci, do nauczycieli i wychowawców, do instytucji kościelnych i świeckich, apel do młodzieży o podjęcie działań mających ubogacać ich własne życie, do dawania świadectwa przepełnionego entuzjazmem wynikającym z wiary, jest wskazaniem na przyszłość budowaną z nadzieją.

Rok Jubileuszu akcentuje znaczenie wierności wobec Boga i bliźniego, stwarzając szczególną możliwość dla młodzieży do autentycznego głoszenia Ewangelii. Inicjatywa ta sprzyja odnowieniu zaufania w instytucjach religijnych i społecznych, w relacjach interpersonalnych oraz w stosunkach międzynarodowych, a także w promowaniu godności osoby ludzkiej i ochronie środowiska. Świadectwo wiary pełni funkcję katalizatora nadziei, wskazując na perspektywę „nowych niebios i nowej ziemi”, w których możliwe będzie życie w sprawiedliwości i pokoju między narodami, zgodnie z boską obietnicą (*Snc* 25).

3. Realizacja znaków nadziei podczas lekcji religii

Lekcja religii jest prawem uczniów i rodziców zagwarantowanym przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej. Rodzice wyrażają

życzenie, by ich dzieci uczestniczyły w tych zajęciach, a osoby pełnoletnie same mogą podjąć decyzję. Nauczanie religii jest standardem w 23 krajach Unii Europejskiej, a jej obecność jest traktowana jako norma systemów edukacyjnych. Istnienie religii jest wyrazem respektowania wolności wyznania oraz praw obywatelskich. W ramach lekcji religii realizowane są najważniejsze cele i zadania wychowania dzieci i młodzieży, między innymi, kształtowanie umiejętności odróżniania dobra i zła, wychowanie do wartości, kształtowanie umiejętności nawiązywania dojrzałych i głębokich relacji międzypersonalnych, wychowanie do szacunku wobec drugiego człowieka i troski o jego dobro niezależnie od pochodzenia i wyznania, wychowanie do zaangażowania w wolontariat, wychowanie patriotyczne, kultywowanie tradycji narodowych, regionalnych i ludowych, wychowanie do odpowiedzialności, wychowanie do uczciwości, rzetelności i sprawiedliwości, kształtowanie chrześcijańskiej wizji małżeństwa i rodziny, wychowanie do życia w rodzinie, wychowanie w zakresie potrzeby szacunku i troski o zdrowie własne, jak i drugiego człowieka, profilaktyka uzależnień, uwrażliwianie na kwestie społeczne, budzenie zainteresowania kulturą i sztuką, jak również wychowanie do odpowiedzialności za świat i środowisko naturalne (Słotwińska, Mariański, Mąkosa, Buk-Cegiełka i Rybarski 2024, 17).

Podstawa programowa nauczania religii rzymskokatolickiej przewiduje wszechstronny rozwój intelektualny uczniów. Uwzględnia na przykład korelację z edukacją szkolną, zwłaszcza z językiem polskim, historią, filozofią, etyką, muzyką, plastyką, wiedzą o kulturze, wychowaniem do życia w rodzinie, geografiami, a nawet biologią w zakresie edukacji zdrowotnej, ekologicznej oraz z doradztwem zawodowym. Lekcje religii umożliwiają rozwój niezwykle dziś pożądanymi „kompetencjami miękkimi”, takimi jak: radzenie sobie z lękiem i ze stresem, potrzeba rozwoju, wrażliwość i inteligencja emocjonalna, organizacja pracy i zarządzanie własnym czasem, asertywność, kreatywność, logiczne i analityczne myślenie, kultura osobista, radzenie sobie z krytyką, słowność, niezawodność i uczciwość, aktywne słuchanie, umiejętność perswazji i motywacji, umiejętność pracy zespołowej (Podstawa programowa katechezy 2018, 14).

Lekcja religii i przekazywane podczas niej treści wspierają szkołę w funkcji kształtowania osobowości młodego człowieka, wychowania do wartości i wspierania rodziny w procesie wychowania. Pozwala zachować wypracowaną przez długie lata równowagę w procesie edukacyjnym między nabywaniem wiedzy, zdobywaniem umiejętności i kształtowaniem postaw. Badania przeprowadzane wśród młodych osób skłaniają do wniosku, że lekcja religii jest jednym z ważniejszych czynników mających wpływ na ich religijność (Mąkosa, Słotwińska, Mariański, Buk-Cegiełka i Rybarski 2024, 126–34; Kurzydło 2023, 11; Jedynak 2018, 220).

Celem przeprowadzonego przez autorów niniejszego artykułu badania było określenie roli, jaką odgrywa lekcja religii w życiu młodzieży szkół ponadpodstawowych oraz jak wpływa na możliwość realizacji nadziei. Rola ta, dla przejrzystości zestawień, została ujęta w trzy autonomiczne czynniki, dla których przeprowadzono trzy odrębne analizy. Pierwszym była wiedza, którą młody człowiek, w swoim odczuciu, zdobywa na lekcji religii. Ta podyktowana była zakresem podstawy programowej nauczania religii rzymskokatolickiej. Druga jako forma otwarta, mająca charakter jakościowy, dotyczyła powodu uczęszczania na lekcję religii. Ostatnią stanowiła ocena jakościowa lekcji religii.

Problemem badawczym uczyniono następujące pytanie: Jak lekcja religii w opinii uczniów pomaga im w realizacji znaków nadziei? W celu uzyskania odpowiedzi wykorzystano metodę sondażową i analizy treści. Pierwsza obejmowała opinię dotyczącą wiedzy zdobywanej na lekcji religii. Analiza treści wypowiedzi pisemnych w przypadku zdań niedokończonych (*uczęszczam na lekcje religii...; na lekcji religii...; uważam, że lekcje religii...*) pozwoliła na uzyskanie danych w postaci słów, które zostały przedstawione przez uczestników badania w ich pisemnych wypowiedziach, bez jakiegokolwiek, wiadomej badaczom, zewnętrznej ingerencji w tekst. Uczniowie zostali poinformowani o celu badania oraz zapewnieni o jego poufności. W badaniu uczestniczyło 7340 uczniów szkół ponadpodstawowych z terenu diecezji tarnowskiej (województwo małopolskie i podkarpackie). W grupie badanej większość stanowiły kobiety (55,4%). Wszyscy w momencie realizacji badania byli uczniami szkół ponadpodstawowych: 482 uczniowie szkół branżowych,

2838 uczniowie techników oraz 4020 uczniowie liceów. W badanej grupie uczniowie pełnoletni stanowili 21,2%, a niepełnoletni 78,8%. O uczestnictwo w projekcie zostali poproszeni na początku stycznia 2024 roku; odpowiedzi pozyskano w formie elektronicznej między 8 a 26 stycznia 2024 roku. Zadanie zawarte w tytule ankiety miało charakter otwarty, uczniowie nie otrzymali jakichkolwiek wskazówek odnośnie do treści wypowiedzi. Ostatecznie odpowiedzi na pytania otwarte pozyskane od uczniów przybrały różne formy: od zwięzłych wypowiedzi w formie równoważników zdań, po dłuższe w których autorzy odwoływali się do własnego światopoglądu i indywidualnych doświadczeń, podejmując dyskusję na temat wartości lekcji religii. Po kilkukrotnej analizie całego materiału można było wyodrębnić główne tematy i kategorie. Analizę danych jakościowych przeprowadzono przy wykorzystaniu tzw. analizy tematycznej. Pozwala ona lepiej zrozumieć złożoność i niuanse danych jakościowych, co w efekcie prowadzi do głębszego zrozumienia zjawisk badanych i ich opisu.

W badaniu uczniowie wskazali bardzo wyraźnie korelację międzyprzedmiotową, jaka jest realizowana na lekcjach religii. Na wartości związane z moralnością ludzką wskazało 4512 badanych, 3951 uczniów zadeklarowało zdobywanie wiedzy z zakresu historii, na treści z zakresu wychowania wskazały 3553 osoby, a na wiedzę o innych religiach wskazało 3049 badanych. Kolejno młodzi ludzie wskazali na filozofię (2597 osób), 2335 treści z zakresu patriotyzmu (2335 osób), języka polskiego (1306 osób), sztuki (1229 osób), muzyki (1126 osób), a 1063 uczniów biorących udział w badaniu wskazało na treści z zakresu bioetyki. Można stwierdzić, że zakres treści przekazywanych podczas lekcji religii jest bardzo szeroki. Dzięki temu młody człowiek ma możliwość rozwijać nie tylko swoją wiedzę, ale także kształtować postawy ogólnoludzkie.

Analiza tekstów pozyskanych od uczniów pozwoliła na dostrzeżenie sposobu ich myślenia o lekcji religii. Otwarta konstrukcja zdań niedokończonych użytych w badaniu wyróżniła najczęstsze obszary, w których uczniowie lokują swoje opinie o lekcjach religii. Stanowią one główne warstwy doświadczeń uczniów, czyli w rzeczywistości są wyrazem ich obserwacji, pozyskanych i rozwijanych umiejętności, nadziei i oczekiwań. Różnice występują na poziomie konkretnych

empirii, które należy rozumieć przede wszystkim jako cele, wartości, stany i fakty opisane przez uczniów. Klasyfikacja pozwala zidentyfikować kluczowe dziedziny życia, decydujące o ogólnej satysfakcji z lekcji religii. Zaprezentowane obszary uwzględniają liczebność uczestników badania, którzy w swoich wypowiedziach odnieśli się co najmniej raz do zagadnienia mieszczącego się w konkretnym obszarze. Preferencje ilustrowane są jedynie przykładowymi, charakterystycznymi fragmentami wypowiedzi pisemnych młodzieży biorącej udział w badaniu (pełne wypowiedzi znajdują się w posiadaniu autorów).

Największa liczba uczniów (746) odnosiła się w swoich wypowiedziach pisemnych do obszaru określonego jako „wspólnota”. Dotyczyła one przede wszystkim nawiązywania kontaktów międzyludzkich, poczucia bezpieczeństwa, możliwości wyrażania siebie, budowania własnego poczucia przynależności.

Uczniowie pisali:

Lubię dowiadywać się nowych rzeczy na temat wiary i dzielić się nią z innymi. Bardzo ważne dla mnie jest być częścią wspólnoty z innymi osobami o podobnych wartościach.

Klasa stanowi dla mnie wspólnotę ludzi wierzących, bo wszyscy, choć się nie zgadzamy w wielu kwestiach, chodzimy na religię.

Uczęszczam na lekcje religii dla sensu życia, wspólnoty i nadziei na życie po śmierci.

Należę do rodziny chrześcijańskiej. Moim zdaniem lekcje religii pozwalają rozwiewać nasze wątpliwości związane z wiarą, ułatwiają nam zrozumieć wiele historii z życia Chrystusa, wzmacniają naszą relację jako wspólnoty.

Wspólnie się modlimy, uczymy, dyskutujemy i możemy nawzajem się od siebie uczyć.

Rozmawiamy i prowadzimy wspólnie lekcje. Nie tylko ksiądz, ale każdy przygotowuje tematy.

Dzięki wspólnemu czytaniu i analizowaniu Pisma Świętego, mam poczucie, że nie jestem sama.

Poznajemy Boga, wspólnie dyskutujemy na tematy ciężkie, niełatwe do rozwiązania.

Nie tylko realizujemy materiał – rozmawiamy o rozterkach, uczymy się szacunku do innych osób, kształtujemy sumienia i moralność. Religia w szkole pozwala tworzyć wspólnotę ludzi o zbieżnych poglądach i na temat wielu poglądów dyskutować – również na temat poglądów sprzecznych z wiarą. Na religii czuję, że miejsce znajduje każdy, kto tylko chce – w mojej klasie na religię chętnie przychodzą 4 osoby niewierzące.

Lubię spędzać czas, bo dowiaduję się informacji o Bogu, o czasach, w których żył. Wspólnie się modlimy, rozmawiamy i jest dobra atmosfera, mogę odpocząć po zajęciach z matematyki.

Na lekcji religii pojawiają się osoby, które z wiarą nie mają nic wspólnego, lecz chcą zdobyć wiedzę, którą będą mogli wykorzystać w lepszy lub gorszy sposób. Nie chcą być same.

Widzę wiele dobrego zwłaszcza u młodych księży, którzy potrafią znaleźć wspólny język z młodzieżą, ale też mają bardzo wysoką wiedzę. Jak wszędzie są ludzie dobrzy i źli. Moja mama i siostra przestały uczęszczać na niedzielną Mszę świętą. Mama, ponieważ nie mogła się pogodzić z tragiczną śmiercią partnera i chyba wzbudziło to u niej wątpliwość co do istnienia Boga, natomiast gdy rozwodziła się z moim tatą, dostrzegła tylko zło w Kościele. Dla mnie wtedy lekcja religii stała się azylem od domu. Czułam się bezpieczna, bo mnie nikt nie atakował. Kiedy pytałam, to nie tylko ksiądz mi odpowiadał, ale i moi koledzy i koleżanki. Dlatego ja chodzę do kościoła. Można byłoby tak jeszcze długo, ale nie mam pewności, czy ktoś w ogóle to przeczyta, jeżeli tak, to mam nadzieję, że moja opinia była pomocna, życzę miłego dnia.

Najbardziej podobają mi się zadania interpretacyjne/rozprawkowe, gdzie liczy się rozumienie doktryn filozofii chrześcijaństwa, w celu opisanie wartości takich jak naród, rodzina, nadzieja. Podoba mi się też, bo tworzymy taką zgraną grupę, gdzie nauczyciel staje się jakby jednym z nas. Idzie w to, co nas interesuje i daje nam możliwość myślenia.

Badani uczniowie wskazują różne wymiary wspólnototwórcze, jakie niesie ze sobą lekcja religii. Kontakty międzyludzkie budujące poczucie przynależności, wzajemnego wsparcia, jak również możliwość dzielenia się własnym doświadczeniem i talentami to charakterystyczne czynniki związane z przestrzenią jaką kształtuje lekcja religii. Młodzież wskazuje na osobę nauczyciela religii, który odgrywa istotną rolę w kształtowaniu wspólnoty, ale również na wzajemne rówieśnicze ubogacanie się.

Na drugim miejscu znalazły się kwestie związane z własnym rozwojem (670 badanych). Uczestnicy odnosili się do poszerzania wiedzy, umiejętności, ale także rozwoju własnej duchowości. Wskazuje na to treść przytoczonych wypowiedzi:

Poznajemy Boga, historię naszej wiary oraz samych siebie. Sens naszego istnienia. Bez tego pewnie byłoby nam trudno.

Poznajemy historię świętych, inne religie, dlaczego warto być wierzącym. Uczymy się, jak bronić naszej wiary.

Pogłębiany swoją wiedzę i poznajemy wiele nowych informacji o Bogu i wierze.

Poznajemy życiorysy świętych, możemy zadawać nurtujące pytania związane z wiarą i wiele innych.

Poznajemy samych siebie, Boga, innych ludzi.

Są przydatne, ponieważ poznajemy historię naszej wiary i możemy się wiele nauczyć nie tylko o religii, ale też o swoim życiu np. po co ono nam jest.

Uczymy się o wielu przydatnych rzeczach, poprzez ciekawe katechezy dowiadujemy się czegoś nowego i ciągle poszerzamy swoją wiedzę. Możemy się ciągle rozwijać i ubogacać.

Rozmawiamy o wierze, uczymy się, jak radzić sobie z problemami, możemy mieć dużo pytań i to jest fajne. Ja miałem, bo nie czułem, że dobrze się modlę, a ksiądz mi wyjaśnił i jeszcze inni skorzystali.

Uczymy się o małżeństwie, rodzinie, jak być dobrym mężem i ojcem, a dziewczyny jak być dobrą matką i żoną. A to nie jest łatwe dziś. Połowa mojej klasy już nie ma rodziców, rozwiedli się. Trudno im zrozumieć, że można inaczej.

Chcę odkrywać, w co mogę wierzyć. Religia daje mi powody/dowody. Zobaczymy.

Jestem osobą wierzącą i szanuję to, że mogę poszerzać swoją wiedzę na temat religii na lekcjach w szkole, gdzie indziej by pewnie nie chciałoby mi się.

Cóż, jestem osobą wierzącą, wszyscy w mojej klasie chodzą na religię plus moi rodzice dali zgodę na uczęszczanie na religię, teraz mogę się już wypisać, ale nie chcę, bo staję się mądrzejsza i moje wątpliwości mogę wyjaśniać na tych lekcjach. Ksiądz też jest wspaniałym nauczycielem, ma dla mnie czas.

To jest część mojej edukacji duchowej, która jest dla mnie ważna.

Poznanie tego dorobku, oraz odpowiedzi na pytania związane z egzystencjalizmem, bądź nawet bardziej doczesnymi problematykami jest wartością dodaną wystarczająco wielką, by uczęszczać na lekcje.

Wypowiedzi uczniów potwierdzają szeroki zakres treści na lekcjach religii. Udział w nich traktują nie tylko jako swój obowiązek wynikający z wiary, ale również potrzeby własnego rozwoju

duchowego. Wskazali również na istotny czynnik, jakim jest samowychowanie i samorozwój ogólnoludzki. Warto również zauważyć, że mimo trudnych doświadczeń rodzinnych, m.in. takich jak rozwód rodziców, lekcja religii daje możliwość przepracowania młodemu człowiekowi tych doświadczeń i odnalezienie sensu w budowaniu wspólnoty małżeńskiej.

Kolejny obszar był związany z odczuwalną rzeczywistością, jak również postulowaną przez młodych „pomocą”, którą daje im uczestnictwo w lekcji religii. To zagadnienie, niejednokrotnie było częścią dłuższych wypowiedzi pisemnych młodych ludzi (560 uczniów).

Są poruszane bardzo ciekawe tematy, które są ogromną pomocą w życiu codziennym.

Są super przerywnikiem w ciągu dnia szkolnego. Pozwalają wyciszyć się i pomyśleć o tym co tak naprawdę jest ważne w naszym życiu – o Bogu.

Jestem katolikiem, dlatego się zapisałem. Korzyści są różne. Czasem wyciągnę coś merytorycznie, czasem lekcje podnoszą mnie na duchu. Każdy dzień jest inny. A na religii zawsze lepiej się czuję.

Uczymy się wiele o naszej wierze (chrześcijaństwo, katolicyzm), ale też o innych wyznaniach. Przede wszystkim jednak te lekcje pomagają zrozumieć sens naszej wiary i co to tak naprawdę oznacza „wierzyć”. Poznajemy tajemnicę naszej wiary. Zawsze panuje miła atmosfera, mimo że dość często jesteśmy zmęczeni innymi lekcjami, wszyscy chodzą. To czas resetu od przyziemnych spraw, pomagają nam nie stracić sensu życia i dają nadzieję.

Ciągle organizujemy ciekawe zajęcia, które są dla każdego pomocne i każdy przychodzi na nie z uśmiechem. Niewiele mamy czasu na nudę, stąd aktywnie spędzając czas na religii nie tylko my korzystamy, ale tym co pomagamy.

Na religii często organizujemy wolontariat. Mamy SKC i planujemy, co komu zrobimy. Teraz mieliśmy akcję pomocy dla starszych w naszym mieście. Chodziliśmy porozmawiać z nimi, posprzątać, kartki świąteczne daliśmy. Też jedziemy z dziećmi z domu dziecka na ferie. Góra grosza była przez nas organizowana i mieliśmy spotkanie z misjonarzem na religii, co adoptowaliśmy afrykańskie dzieci.

Są pomocne i pomagają w odpowiedzi na pytania i wątpliwości.

Uważam, że lekcje religii są potrzebne, pomocne dla nas uczniów, gdyż mogą udzielić nam odpowiedzi na wiele zadrczających nas spraw. Jak poradzić sobie np. ze śmiercią czy uzależnieniem.

Pomagają odetchnąć od innych lekcji i zajęć.

Uczymy się pomagać innym, dużo mamy akcji co pomagamy, zbieramy coś, organizujemy występy charytatywne, przedstawienia. W sumie to dużo dobrego robimy na religii.

Jestem wierzący i dzięki lekcji mogę dużo zrobić dla innych, bo dużo robimy akcji dla biednych czy niepełnosprawnych.

Muszę i chcę, ponieważ można tam się zrelaksować i odpocząć od stresujących innych przedmiotów, że mam fajnego księdza, co lubi muzyki słuchać i sobie z nim porozmawiać.

Lekcja religii ochroniła mnie przed samobójstwem. Miałam takie myśli, bo wszystko było źle w domu i ze mną. Zmienił się ksiądz i zaczęłam go słuchać na lekcji, choć nie bardzo mi się chciało. Coś się zmieniło i bardziej zaczęłam ufać i słuchać. Teraz się modłę i chodzę na wspólnotę. Życie mnie nie boli. Jestem wdzięczna.

Z jednej strony w wypowiedziach osób biorących udział w badaniu można zauważyć trudności w przeżywaniu swojej młodości, radzeniu sobie z problemami, jak również nieumiejętności szukania

pomocy. Z drugiej strony pozytywne – niejednokrotnie bardzo osobiste stwierdzenia dotyczące lekcji religii, a szczególnie nauczycieli – wskazują na ich istotną rolę w pomocy młodym ludziom. Przekazywane treści dotyczą współczesnych zagrożeń, ale również pomagają w radzeniu sobie z wątpliwościami jakie pojawiają się w okresie wczesnej młodości. Niektóre wypowiedzi wskazują na traktowanie przez uczniów lekcji religii jako momentu odpoczynku, odprężenia w przeładowanym programie edukacji.

Ostatnim wyróżnionym obszarem jest „relacja”. W swoich wypowiedziach badani odnosili się bezpośrednio do konkretnego nauczyciela religii, swoich rówieśników, jak również do Boga (530 badanych).

Jestem wierząca, lekcje religii przybliżają mnie do Boga. Tłumaczą pojęcia i poszerzają wiedzę na tematy: Biblii, Boga, autoritetów Kościoła, np. Jan Paweł II. Mogę budować moją relację z żywym Bogiem i ludźmi.

Książd pomaga nam w problemach, uczy nas jak uciekać się w trudnych sprawach do Boga.

Jestem osobą wierzącą i zbliżam się dzięki nim do Pana Boga.

Lubię słuchać i uczyć się o mojej religii, którą wyznaję, ale również o innych. Uczę i dowiaduję się wielu rzeczy, których wcześniej nie wiedziałam. Mogę zadawać wiele pytań i dyskutować o religii z siostrą i moimi rówieśnikami, co pomaga mi wiele rzeczy zrozumieć i nie czuć się sama.

Jestem osobą wierzącą, która z chęcią poznaje Boga, a właśnie taką możliwość dają mi lekcje religii zbliżyć się do Niego.

Daję tym świadectwo i pokazuję, że nie wstydę się mojej wiary, a wręcz przeciwnie robię wszystko, żeby ją pogłębiać i mieć kontakt z Bogiem. Styczność z religią w szkole daje mi odskocznnię od często bardzo toksycznego i nieakceptującego kościoła środowiska. Tworzymy wspólnotę klasową ludzi wierzących.

Ksiądz jest super, bardzo miły, sympatyczny, oddany swojej pracy i na lekcji religii mogłem go poznać.

Jestem Polakiem katolikiem i chcę przez to pokazać, że religia jest ważna w naszej Ojczyźnie.

Od zawsze uczestniczyłem w takich lekcjach, ważne jest, aby trafił się dobry ksiądz, bo od tego zależy naprawdę wiele. Jak potrafi zachęcić tak jak teraz, to z klasy co chodzą niewierzące osoby, niechodzące do kościoła, to tworzy się fajna grupa.

Lekcje religii dają mi nadzieję na zbudowanie dobrej silnej w przyszłości rodziny.

Wskazując na możliwość budowania relacji z Bogiem, młodzież potwierdziła, że lekcja religii może doprowadzić nie tylko do poznania czy „spotkania z Jezusem Chrystusem, ale do zjednoczenia, a nawet głębokiej z Nim zażyłości” (CT 5). Wypowiedzi odnoszące się do możliwości dawania świadectwa przywiązania do Boga poprzez udział w lekcjach religii wskazują na ich potrzebę w życiu młodych ludzi. Człowiek jest istotą społeczną, która realizuje się również poprzez nawiązywanie relacji międzyludzkich. Również uczniowie podkreślali, że lekcja religii pozwala im tę potrzebę realizować.

Bogata narracja uczestników badania kreśli szeroką perspektywę wartości lekcji religii, jej szans i nadziei czy wymagań stawianych przed nią. Pokazuje również, że jej ocena przez młodych ludzi jest bardzo zindywidualizowana i w dużej mierze pozytywna. W opinii młodzieży lekcja religii posiada wartość wspólnototwórczą, pomaga budować relacje, wspomaga wszechstronny rozwój oraz posiada wymiar pomocowy. Ponadto prowadzi do poznania i zrozumienia wiary, świadomego udziału w życiu Kościoła, kształtuje postawy wrażliwości na innych ludzi i pomaga odkrywać swoje miejsce w świecie.

5. Podsumowanie

Przeprowadzone badanie miało miejsce w wyjątkowym okresie w historii edukacji religijnej w Polsce, kiedy Minister Edukacji

Narodowej zapowiadała istotne zmiany w organizacji lekcji religii, w tym rezygnację z wliczania oceny z religii do średniej oraz redukcję liczby godzin zajęć. W kontekście tych zapowiedzi, wypowiedzi uczniów wykazały wyraźne poparcie dla dotychczasowego sposobu realizacji zajęć. Rok Jubileuszu ogłoszony przez papieża Franciszka pozwolił natomiast na interpretację opinii młodzieży w szerszym kontekście historycznym i duchowym.

Znaki nadziei wskazane w bulli papieża Franciszka *Spes non confudit* znajdują odzwierciedlenie w aktywności młodych ludzi podczas lekcji religii. Stwarzają one przestrzeń, która umożliwia im realizowanie nadziei poprzez angażowanie się w działania wspólnotowe, wolontariat, wrażliwość wobec osób starszych, niepełnosprawnych i wykluczonych, a także rozwój osobisty i możliwość dawania świadectwa. Wyniki badania podkreślają znaczenie lekcji religii jako wartościowego elementu życia młodzieży, który kształtuje ich postawy wobec wspólnoty Kościoła i społeczeństwa.

Obecność lekcji religii w szkołach stanowi istotny element misji ewangelizacyjnej Kościoła, zwłaszcza w kontekście zmniejszającego się uczestnictwa młodzieży w praktykach religijnych. Jednocześnie zauważalna jest niedoceniana rola tych zajęć w oczach części społeczności kościelnej, mimo że dla wielu młodych osób stanowią one główne doświadczenie religijne. Optymalne wykorzystanie tej przestrzeni dydaktyczno-duszpasterskiej może przyczynić się do wzmocnienia zarówno wiedzy religijnej, jak i kompetencji społecznych młodzieży.

Analiza wyników wskazuje, że uczestnictwo w lekcjach religii wpływa nie tylko na rozwój wiedzy religijnej, ale także na kształtowanie postaw moralnych, więzi wspólnotowych oraz relacji interpersonalnych. Taki sposób myślenia młodych ludzi sprzyja kształtowaniu nadziei na lepszą przyszłość i predysponuje ich do stawiania się „znakami nadziei” w społeczeństwie, wrażliwymi na dobro drugiego człowieka. W kontekście badanej grupy uczniów, uczestnictwo w lekcjach religii może stanowić czynnik zmniejszający podatność na współczesne zagrożenia psychospołeczne, w tym poczucie beznadziei.

Awakening and Realizing the Hopes of Young Generation as Part of Religious Education

Abstract: The Jubilee Year, described by Pope Francis as a time of "signs of hope," provides an important context for reflection on the situation of today's youth, who live in conditions of uncertainty, impermanence and a crisis of meaning. Young people are increasingly experiencing isolation, axiological confusion and loss of hope, which affects their activity and social engagement. The article addresses the issue of religious education as a space for shaping hope and the integral development of young people. The aim of the research was to determine the factors determining students' satisfaction with religious education lessons and to identify areas of life in which these lessons are formative. The qualitative study was conducted on the basis of an analysis of open statements made by 7,340 secondary school students. The results allowed for the identification of key categories, such as community, personal development, support, and building interpersonal relationships. In the opinion of the respondents, religion classes promote integration, volunteerism, a sense of security, and sensitivity to the need to do good, constituting an important source of hope and a positive outlook on the future.

Keywords: hope, youth, religious education, temporality, community

Otrzymano: 2025-12-31. **Przyjęto:** 2026-05-18.

Oświadczenia

Autorstwo: Koncepcja: M.Z. i A.J.; analiza formalna: M.Z.; badania: A.J.; metodologia: M.Z. i A.J.; animacja projektu: A.J. M.Z.; weryfikacja: M.Z. i A.J.; wizualizacja: A.J.; przygotowanie wstępnej wersji manuskryptu: M.Z.; przygotowanie ostatecznej wersji manuskryptu: M.Z. i A.J. Wszyscy autorzy zapoznali się i zaakceptowali opublikowaną wersję manuskryptu.

Finansowanie badań: Niniejsza publikacja nie otrzymała żadnego zewnętrznego wsparcia finansowego.

Oświadczenie właściwej komisji etycznej: Nie dotyczy.

Oświadczenie o dostępności danych: Nie dotyczy.

Podziękowania: Nie dotyczy.

Konflikt interesów: Autorzy deklarują, że nie ma żadnego konfliktu interesów związanego z publikacją niniejszych badań.

Bibliografia

- Aronson, Elliot. 2005. *Człowiek istota społeczna*. Translated by Józef Radzicki. Warszawa: PWN.
- Bauman, Zygmunt. 2012. *Etyka ponowoczesna*. Translated by Janina Bauman and Joanna Tokarska Bakir. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Benedykt XVI. 2009. Orędzie Ojca Świętego Benedykta XVI z okazji XXIV ŚDM "Złożyliśmy nadzieję w Bogu żywym" (1 Tm 4, 10). Accessed December 4, 2025.

- https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/messages/youth/documents/hf_ben-xvi_mes_20090222_youth.html.
- Drożdż, Bogusław. 2009. *Posługa społeczna Kościoła. Studium pastoralne w świetle nauczania współczesnego Kościoła*. Legnica: BDL.
- Franciszek. 2016. "Tam, gdzie jest Matka, jest zawsze smak domu. Homilia w liturgiczne wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Guadalupe. 12.12.2016." *OsRomPol* 38 (1): 23–24.
- Franciszek. 2018. "Świat chce jedności. Przemówienie Papieża podczas spotkania na modlitwie w siedzibie Światowej Rady Kościołów. 21.06.2018." *OsRomPol* 39 (7): 9–11.
- Franciszek. 2024a. Bulla ogłaszająca Jubileusz Zwyczajny Roku 2025 *Spes non confundit*. (= *Snc*).
- Franciszek. 2024b. *Orędzie Ojca Świętego na XXXIX Światowy Dzień Młodzieży*. Accessed November 14, 2025. https://www.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco_20240829_messaggio-giovani_2024.html.
- Fundacja Wspomagająca Wychowanie Archezja, n.d. "Żyj z sensem." Accessed January 19, 2025. [https://archezja.pl/raport-z-badania-ankietowego-kondycji-psychicznej-młodzieży-projekt-żyj-z-sensem](https://archezja.pl/raport-z-badania-ankietowego-kondycji-psychicznej-mlodziezy-projekt-zyj-z-sensem).
- Jan Paweł II. 1979. Posynodalna adhortacja apostolska o katechizacji w naszych czasach *Catechesi tradendae*. (= *CT*).
- Jan Paweł II. 1983. *Wy jesteście moją nadzieją. Słowa Jana Pawła II do młodzieży całego świata*. Edited by Dante Alimenti and Alberto Michelini. Translated by Kazimierz Szczerba. Łódź: Wydawnictwo Salezjańskie.
- Jedynak, Witold. 2018. "Nauczanie Religii W Polskich szkołach – Sukces Czy porażka?" *Poznańskie Studia Teologiczne* 32:207–28. <https://doi.org/10.14746/pst.2018.32.13>.
- Konferencja Episkopatu Polski. 2018. *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła.
- Kostrubiec, Beata. 2004. *Obrazy postmodernizmu. Badania empiryczne obrazu siebie i obrazu Boga u zwolenników postmodernizmu*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Kurzydło, Dariusz. 2023. "Po co (nam) lekcja religii? Stosunek młodzieży do nauczania religii w szkole." *Edukacja* 1:4–17. <https://doi.org/10.24131/3724.230103>.
- Mazurek-Łopacińska, Krystyna. 2011. "Postmodernistyczna kultura konsumpcyjna w kształtowaniu popytu i stylów życia współczesnego konsumenta." *Konsumpcja i rozwój* 1:47–57.
- Mąkosa, Paweł. 2009. *Katecheza młodzieży gimnazjalnej w Polsce. Stan aktualny i perspektywy rozwoju*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Mąkosa, Paweł, Helena Słotwińska, Janusz Mariański, Marta Buk-Cegiełka, and Radosław Rybarski. 2024. "Wpływ Nauczania Religii Na Religijną Wiedzę i Wiarę uczniów. Analiza Opinii młodzieży." *Collectanea Theologica* 94 (2): 113–38. <https://doi.org/10.21697/ct.2024.94.2.05>.

- Melosik, Zbyszko. 2003. "Edukacja, młodzież i kultura współczesna. Kilka uwag o teorii i praktyce pedagogicznej." *Chowanna* 19 (1): 19–37.
- Słotwińska, Helena, Janusz Mariański, Paweł Mąkosa, Marta Buk-Cegielka, and Radosław Rybarski. 2024. *Edukacja religijna młodzieży polskiej – stan obecny, szanse i wyzwania*. Lublin: Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej "Gaudium."
- Sproncel, Paweł. 2022. *Kultura tymczasowości jako wyzwanie dla duszpasterstwa Kościoła w świetle nauczania papieża Franciszka. Studium teologiczno-pastoralne*. Kraków: Scriptum.
- Zając, Patryk P., and Michał Wilkosz. 2025. "Young Apatheists: Is Religion Becoming a Relic, and How to Counteract It?" *Collectanea Theologica* 95 (1): 161–91. <https://doi.org/10.21697/ct.2025.95.1.06>.
- Życiński, Józef. 1997. *Ziarno samotności*. Kraków: Znak.